

Protokół
z posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki
nr 31 /2016
19 września 2016 r.
część I

Posiedzenie wyjazdowe Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki, któremu przewodniczyła **Przewodnicząca Komisji, p. Joanna Frankiewicz** miało miejsce w Gimnazjum Nr 12, os. S. Batorego 101 w Poznaniu.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki oraz zaproszeni goście.

Lista obecności członków Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki oraz stanowią *załącznik nr 1 do protokołu.*

Lista obecności gości uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi *załącznik nr 2 do protokołu.*

Porządek obrad był następujący (*zał. nr 3*):

1. Wykorzystanie bazy POSiR i Pływalni Atlantis przez poznańskie kluby sportowe.
2. Oferta sportowo – rekreacyjna Miasta w północnej części Poznania.
3. Informacja na temat stanu realizacji inwestycji zapisanej w budżecie jako „Budowa basenu na Osiedlu Zwycięstwa”.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały zm. uchwałę w sprawie stawek dotacji przedmiotowych na 2016 rok do usług świadczonych przez Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji (PU 632/16).
5. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawach: zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2016 (PU 638/16) oraz zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta

Poznania (PU 637/16).

6. Zaopiniowanie projektu uchwały zm. uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Poznaniu na 2016 rok (PU 646/16).
7. Sprawy wniesione, wolne głosy i wnioski.

Ad.1. Wykorzystanie bazy POSiR i Pływalni Atlantis przez poznańskie kluby sportowe.

Prezentację na ten temat przedstawił pan **Błażej Daracz z Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji** – prezentacja stanowi zał. nr 4 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji, p. J. Frankiewicz powiedziała, że do radnych często zgłaszają się kluby sportowe narzekając na stawki, które nakładają Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji. Zapytała, czy są to stawki ujednolicone?

Pan **B. Daracz** zapewnił, że stawki są ujednolicone i nie są wygórowane, a jeśli klub ma problem z płatnościami, to POSiR proponują np. ratalne spłacenie zaległości.

Kontynuując, **Przewodnicząca Komisji** powiedziała, że dotarły do niej informacje, że również w Młodzieżowym Ośrodku Sportowym nie wszystkie kluby mają możliwość wynajmowania boisk na taką liczbę godzin na jaką by chciały z uwagi na bardzo duże obłożenie i napięty grafik.

Pan **B. Daracz** odpowiedział, że w przypadku boisk, POSiR starają się stosować zasadę „kto pierwszy ten lepszy”, przy czym ważne jest również to, aby kluby, które osiągają sukcesy mogły trenować jak najwięcej.

Odnosząc się do ostatniego zdania przedmówcy, **Przewodnicząca Komisji** zwróciła uwagę, że aby odnosić sukcesy trzeba trenować jak najczęściej. Zapytała, w jaki sposób funkcjonuje zasada „kto pierwszy ten lepszy”?

Pan **B. Daracz** zgodził się z Przewodniczącą Komisji, ale dodał, że niestety podobnego obiektu jak MOS ze sztuczną murawą nie ma w Poznaniu i wszyscy chcieliby tam trenować. Co do wspomnianej zasady, to w POSiR trenują te same kluby i już przed okresem wakacyjnym odbywają się z nimi rozmowy na temat kolejnego sezonu. Często też kluby między sobą ustalają terminy spotkań.

Przewodnicząca Komisji zapytała ilu klubom chcącym trenować w MOS-ie Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji musiały odmówić albo ograniczyć ilość godzin?

Pan **B. Daracz** powiedział, że niestety nie ma chwili obecnej takich informacji. Zapewnił, że zostaną one przekazane Komisji w formie pisemnej i dotyczyć będą wszystkich obiektów.

Następnie głos zabrał pan **Marek Pawlak z Jadwiżańskiego Klubu Sportowego**, który zwrócił uwagę na problem z odbywaniem treningów na MOS-ie. Jego zdaniem w Poznaniu powinny być cztery takie obiekty. Co do odpłatności, to są one mocno obciążające dla klubu, który funkcjonuje w 95% ze składek rodziców. Odpłatność w wysokości 120 zł za 1,5 godziny za pół boiska to dużo. Klub porozumiał się z gminą Owińska, aby wynajmować ich boisko na mecze, bo jest taniej niż w Poznaniu i np. w Suchym Lesie.

Podkreślił, że problemem jest również wysokość stawek i stosowanie zasady „kto pierwszy ten lepszy”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że właśnie te aspekty pojawiały się w głosach, jakie dochodziły do radnych. Pojawiały się również opinie, że duże i starsze kluby mają preferencyjne warunki.

Pan **B. Daracz** wyjaśnił, że trudno mu odnieść się do tych słów, ponieważ nie uczestniczył w rozmowach prowadzonych z kierownictwem MOS-u.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyjaśnienie tej sytuacji, a przede wszystkim wytłumaczenie zasady „kto pierwszy ten lepszy”.

Pan **radny Henryk Kania** powiedział, że jego zdaniem aby kierownictwo POSiR powinno zastanowić się nad nową metodą przyjmowania zapisów klubów sportowych, bo obecny system nie działa prawidłowo.

Pan **Jan Marciniak, prezes Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Winogrody”** zapytał, jak wygląda ściągalskość wierzytelnosci za te usługi i kto decyduje o wielkości opłat w cenniku?

Pani **Anna Samelak, zastępcza dyrektora ds. finansowych POSiR** odpowiedziała, że ściągalskość jest bardzo dobra, bo jeżeli dłużnik nie zapłaci, to warunkiem zawarcia kolejnej umowy jest uregulowanie wszelkich zaległości. Stawki natomiast są ustalane zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta Poznania przez dyrektora Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji.

Następnie głos zabrał pan **Marcin Stroemich, dyrektor Pływalni Miejskiej Atlantis**, który przedstawił zebrany prezentację na temat obiektu – prezentacja stanowi zał. nr 5 do protokołu.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał pan **radny Tomasz Kayser**, który zapytał jak zmieniało się obciążenie obiektu pod względem czasowym od chwili jego powstania?

Pan **dyr M. Stroemich** powiedział, że początkowo obiekt pływalni był zaplanowany jako świadczący usługi na rzecz Gimnazjum nr 12. W kolejnych latach model uległ zmianie, pływalnia zaoferowała swoje usługi również do innych szkół. W kolejnym etapie została wprowadzona możliwość korzystania z sauny i salki fitness. Spada zainteresowanie obiektem klientów indywidualnych, natomiast wzrasta ilość grup korzystających z pływalni. Wzrosła ilość zarezerwowanych godzin, natomiast ilość klientów odwiedzających pływalnię nie.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy do pomiarów obłożenia obiektu stosowany jest system „osobogodziny”?

Pan **dyr M. Stroemich** powiedział, że we wspomnianych pomiarach oparto się na ilości osób odwiedzających pływalnię.

Zdaniem pana **radnego Tomasza Lipińskiego** oferta pływalni dla klienta indywidualnego jest nieatrakcyjna. W związku z tym istnieje potrzeba stworzenia w tej części miasta innego obiektu.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że bliskość pływalni sprawi, że mieszkańcy będą z niej korzystać.

W nawiązaniu do powyższej wypowiedzi pan **dyr M. Stroemich** powiedział, że problemem jest pojemność godzinowa basenu (120 osób) i nawet gdyby chętnych było wielu, to obiekt nie będzie w stanie ich przyjąć. Natomiast są też tzw. godziny martwe

między 8 a 15., gdzie tracąc szkoły obiekt nie jest w stanie skutecznie tego braku zaspokoić.

Pan **radny T. Kayser** zapytał, czy to, że w godzinach od 8-15 nie ma obłożenia oznacza, że zainteresowane szkoły nie mają problemu ze znalezieniem miejsca na pływalni?

Pan **dyr M. Stroemich** potwierdził, że wszystkie szkoły, które do tej pory zwracały się z wnioskiem o rezerwację pływalni były przyjmowane.

Pan **radny Artur Różański** zwrócił uwagę na fakt, iż wybudowanie nowego basenu z całą pewnością wygeneruje problem dla pływalni Atlantis i trzeba być na to przygotowanym. Miasto ma jednak potężne narzędzia, aby to wyregulować. Dodał, że nie wszystkie poznańskie szkoły i dzieci korzystają z zajęć na basenie w takim zakresie, w jakim by chciały, bo jest to najprawdopodobniej ograniczone przez możliwości finansowe. Dlatego też, jeśli powstanie drugi basen na Winogradach, muszą za tym pójść dodatkowe środki znaczone dla szkół na więcej zajęć na pływalni.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki w lipcu pojawiła się informacja, że Miasto finansuje naukę pływania dla dzieci, natomiast nie wszystkie dyrekcje szkół są tym zainteresowane, tłumacząc to problemami logistycznymi.

Pan **radny T. Kayser** zwrócił również uwagę na fakt, że lekcje pływania trudno - z uwagi na logistykę - umieścić w siatce zajęć szkolnych.

Zdaniem pana **radnego T. Lipińskiego** potencjał nie leży w tym, aby każda szkoła miała zajęcia na pływalni, ale żeby każda klasa w danej szkole z nich korzystała.

Pani **Ewa Bąk, dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Miasta** przedstawiła opracowanie na temat. oferty Fundacji na Rzecz AWF na rok 2016 w zakresie zajęć z nauki pływania dla dzieci i wykaz szkół – opracowanie to stanowi *zał. nr 6 do protokołu*.

Pani **Maria Myk, pomysłodawczyni Aqua Centrum rekreacyjno - rehabilitacyjnego** zwróciła uwagę, że nie tylko szkoły, ale również przedszkola powinny uczestniczyć w zajęciach nauki pływania. Jest to podstawa, aby dzieci miały proste kręgosłupy i zdrowe układy kostne, a zadaniem dorosłych jest zachęcanie do pływania od najmłodszych lat.

Pan **prezes J. Marciniak** zapytał, jaki był wynik ekonomiczny pływalni Atlantis za 2015 rok? Czy służby finansowo – księgowe pochodzą z Miasta?

Pan **dyr M. Stroemich** powiedział, że wynik był dodatni, bez uwzględnienia kosztów amortyzacji i bez dotacji z Miasta. Pływalnia ma swojego księgowego.

Wobec braku dalszych zgłoszeń w dyskusji, **Przewodnicząca Komisji** zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad.2. Oferta sportowo – rekreacyjna Miasta w północnej części Poznania.

Jako pierwszy głos zabrał pan **M. Pawlak z Jadwiżańskiego Klubu Sportowego**, który podkreślił, że liczba Orlików w Poznaniu jest zbyt mała. Drugą kwestią jest sposób wykorzystywania tych boisk. Dodał, że chciałby poznać zasady przyznawania tzw. darmowych modułów dla mieszkańców i klubów sportowych. Być może Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki mogłaby się tym zainteresować.

Pan **Patryk Marciniak z Rady Osiedla Umultowo** powiedział, że zgadza się z przedmówcą, bo boiska są potrzebne, aby odciągnąć dzieci od komputerów.

Na Umultowie jest boisko do tenisa, ale ta dziedzina sportu nie cieszy się tak wielkim zainteresowaniem jak piłka nożna.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że Rada Osiedla miała pomysł na takie boisko i dostała trzy propozycje lokalizacji, między innymi pojawiła się kwestia terenu po byłym wysypisku śmieci. Poprosiła o informację na ten temat pana Bartosza Gussa, dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Pan **Bartosz Guss, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Poznania** powiedział, że niestety nie jest w stanie w tej chwili udzielić informacji. Zapewnił, iż zostanie ona przedstawiona na piśmie.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że temat ten jest bardzo ważny, bo sprawa toczy się już od 2 lat. W tym roku w budżecie były przeznaczone środki na badania dotyczące rekultywacji terenu przy ul. Naramowickiej po byłym wysypisku śmieci. Zadanie ma być realizowane najprawdopodobniej przez Zakład Lasów Poznańskich. Sytuacja jest o tyle pilna, że dzieci na Umultowie nie mają nawet szkoły, przy której byłoby boisko.

Następnie głos zabrał pan **Marcin Zaremba z Rady Osiedla Nowe Winogrody Północ**, który powiedział, że na terenie osiedli Wichrowe Wzgórze i Zwycięstwa od 2011 roku są realizowane sukcesywnie inwestycje skierowane sport i rekreację poprzez modernizację obiektów sportowych przy szkołach. Powstał również Orlik przy Zespole Szkół nr 37. Obiekt ten pomimo tego, iż został rozbudowany o bieżnię i jeszcze jedno boisko wielofunkcyjne cieszy się dużym zainteresowaniem. Wspomniał również o tzw. Winogradzkim centrum rekreacji – jest to ogromny obiekt obejmujący teren 2 tys m², na których znajduje się kilka boisk, siłownia zewnętrzna, duży plac zabaw dla dzieci. Cieszy się on dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Był on budowany ze środków grantowych z Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego. Widoczne jest zapotrzebowanie na tego rodzaju obiekty, dlatego też zapadła decyzja o wybudowaniu kolejnego, nieco mniejszego kompleksu. Mieszkańcy czekają również na pływalnię, jednak ta jest poza zasięgiem możliwości Rady Osiedla, stąd podejmowane są w tej sprawie kroki u Pana Prezydenta i prośba o wsparcie u radnych Miasta Poznania.

Wobec braku dalszych zgłoszeń w dyskusji, **Przewodnicząca Komisji** zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad.3. Informacja na temat stanu realizacji inwestycji zapisanej w budżecie jako „Budowa basenu na Osiedlu Zwycięstwa”.

Tytułem wstępu, **Przewodnicząca Komisji, p. J. Frankiewicz** powiedziała, że ten punkt pojawił się z uwagi na niepokojące sygnały płynące z Miasta i od pana Prezydenta. Od 2 lat inwestycja ta jest zapisana zarówno w budżecie miasta jak i w Wieloletniej Prognozie Finansowej, a podejmowanych działań nie widać. O informację na ten temat poprosiła pana dyrektora B. Gussa.

Pan **dyr B. Guss** powiedział, że sprawa formalny bieg rozpoczęła ok. 1,5 roku temu.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że formalny bieg tej sprawy rozpoczął się z chwilą uchwalenia budżetu miasta Poznania, czyli w styczniu 2015 roku.

Kontynuując, pan **dyr B. Guss** powiedział, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego określił funkcje dla tego terenu. Wcześniej teren ten był w użytkowaniu

wieczystym jednego z deweloperów. Obecnie użytkownikiem wieczystym nieruchomości jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Winogrody”. Studium wykonalności dla obiektu basenowego w rejonie osiedla Zwycięstwa wykazało, że inwestowanie przez Miasto Poznań w obcy środek trwały niesie ze sobą duże ryzyko. Od kilku miesięcy formalnie trwają negocjacje między Miastem a Spółdzielnią. Aby optymalizować koszty, Miasto proponowało Spółdzielni gotowość realizacji tego projektu w oparciu o zapisy Wieloletniej Prognozy Finansowej i o przekazanie nieodpłatnie tej nieruchomości. Na początku września prezes PSM „Winogrody” przedłożył na ręce panów Prezydentów propozycję w tym zakresie. Odpowiedź jest w trakcie przygotowywania. Propozycja Spółdzielni zasadza się na konstrukcji polegającej na wydzieleniu geodezyjnie część nieruchomości – działki 126 i na tym, aby Miasto nabyło ok. 1/3 tej nieruchomości, a resztę wydzierzało na preferencyjnych warunkach. Na przeszkodzie jednak stoją zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które określają minimalną powierzchnię tej konkretnej działki na poziomie 15 tys m² i maksymalną powierzchnię działek budowlanych. Z chwilą podzielenia działki nie byłoby możliwości wybudowania basenu, a jedynie obiektów o znacznie mniejszej kubaturze, rozproszonych na poszczególnych działkach. Miasto stoi na stanowisku, że jest gotowe dla realizacji tego projektu pozyskać nieodpłatnie nieruchomość od PSM „Winogrody” i zrealizować go zgodnie z zapisami Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za wypowiedź i udzieliła głosu panu **J. Marciniakowi, prezesowi PSM „Winogrody”**, który powiedział, że pierwotna propozycja Spółdzielni zakładała przekazanie gruntu na zasadzie użyczenia, darowizny lub zamiany. Aby nie obciążać Miasta kosztami, Spółdzielnia proponowała, że może przejąć ten teren w zarządzanie. Miasto zleciło przygotowanie Studium wykonalności..., z którego wynika, że ma ono „budować na swoim gruncie a nie na gruncie obcym”. Działka 134 zdaniem Miasta nie wchodzi w rachubę, ponieważ gdyby Spółdzielnia darowała ją lub sprzedała Miastu, otwiera to drogę do tego, aby dawni właściciele zwrócili się o zwrot tej nieruchomości, bo miało tam miejsce wywłaszczenie. W przypadku działki 126, PSM „Winogrody” mogłaby część tej działki sprzedać Miastu, a pozostałą część wydzierzać za minimalną kwotę, aby pod względem fiskalnym było to jak najmniej uciążliwe. W zamian za to, Spółdzielnia byłaby zainteresowana terenami potrzebnymi na miejsca parkingowe. Ta propozycja najwyraźniej również została przez Miasto odrzucona.

Pan **dyr B. Guss** odnosząc się do powyższej wypowiedzi, stwierdził że jest pewne rozwiązanie prawne, czyli współwłasność, ale nie zostało to jeszcze przeanalizowane. Co do ewentualnej zamiany gruntów, to jest to taki sam koszt jak zapłata w gotówce.

Zdaniem pana **radnego T. Lipińskiego** jeżeli jedyną przeszkodą w zawarciu porozumienia jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, to Rada Miasta zawsze może ten plan zmienić, ale wydłuży to cały proces. Najwłaściwsza z punktu widzenia czasowego byłaby zamiana tych gruntów. Miejsca parkingowe zaspokoją potrzeby mieszkańców. Wystarczy dobra wola ze strony Miasta.

Pan **dyr B. Guss** podkreślił, że jest tylko wykonawcą konkretnego rozstrzygnięcia. Przypomniął, że od kilku lat trwa proces przeciwko Miastu, który najprawdopodobniej zakończy się przyznaniem roszczenia byłemu użytkownikowi wieczystemu. Roszczenie firmy Proxim to ok. 16 mln zł, a koszt omawianej inwestycji wskazany w WPF to 12 mln.

Pan **radny T. Lipiński** zwrócił uwagę, że roszczenie Proxim-u jest niezależne od tego, czy basen zostanie wybudowany czy nie. Są to dwie oddzielne sprawy i nie można ich łączyć.

Pan **radny A. Różański** zauważył, że jeśli efekt prac w czasie tych kilkunastu miesięcy

wygląda w ten sposób, to znaczy, że te negocjacje można prowadzić w nieskończoność. Po stronie Miasta nie ma woli do porozumienia się ze Spółdzielnią.

Przewodnicząca Komisji, p. J. Frankiewicz zapytała, czy to prawda, że tereny, które mogłyby być przedmiotem zamiany, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa chce kupić od Miasta?

Pan **dyr B. Guss** potwierdził.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że jest to skrajnie nieuczciwe postawienie sprawy wobec Spółdzielni.

Pan **radny A. Różański** powiedział, że Spółdzielnia wykazała się dobrą wolą, bo była skłonna dać teren Miastu na wybudowanie obiektu.

Przewodnicząca Komisji zgodziła się z przedmówcą, dodając, że taka propozycja pojawiła się na przełomie roku 2014/2015, bo wówczas zostało to zadanie wprowadzone autopoprawką do budżetu miasta.

Pan **radny T. Lipiński** wyjaśnił, że pierwotna wersja była inna - Miasto będzie budowało basen na gruncie spółdzielni, co okazało się niemożliwe.

Prezes J. Marciniak powiedział, że Spółdzielnia zaproponowała Miastu wszystkie możliwe formy korzystania z tego gruntu poza darowizną tylko dlatego, że jest ona obciążona kwestiami podatkowymi (w skrócie 42% od wartości rynkowej, czyli ponad 2 mln).

Pan **radny T. Kayser** powiedział, że dwie instytucje, które działają na rzecz mieszkańców chcą zbudować basen i przez 1,5 roku, mając zaplecze świetnych specjalistów nie mogą znaleźć żadnej formuły prawnej, która jest sensowna. Zgodził się z twierdzeniem, że dobra wola ze strony Miasta nie jest widoczna.

Pan **dyr B. Guss** powiedział, że Miasto posiada analizę zleconą Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza w ramach programu budowy basenu, która wskazała przed trzema laty potrzebę pilnego wybudowania 10 – 12 basenów, wskazując również nieruchomości, wśród których nie było tej na os. Zwycięstwa. Dodał, że Miasto posiada nieruchomości i być może rozwiązaniem byłoby wybudowanie takiego basenu na jednej z nich.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że czuje się niezręcznie wobec Rady Osiedla Nowe Winogrody Północ i Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Winogrody”. Podsumowując całą sytuację powiedziała, że Spółdzielnia wystąpiła z ofertą do Miasta, Prezydent Jacek Jaśkowiak na spotkaniu z mieszkańcami deklarował, że basen zostanie wybudowany i w tym czasie nie został podany żaden powód, aby tej inwestycji nie realizować. Pomimo permanentnego odrzucenia oferty, Spółdzielnia występuje z kolejną propozycją i chce się na grunty zamienić. Dlaczego Miasto nie chce tego zrobić?

Pan **dyr B. Guss** odpowiedział, że jest możliwość nabycia nieruchomości odpłatnie, nieodpłatnie i zamiany nieruchomości. Miasto stoi na stanowisku, że z uwagi na to, iż będzie to dodatkowy koszt dla Miasta (w aktywnie nieruchomym, a nie w pieniądzu) oczekuje ono, że Spółdzielnia przekaże ten teren nieodpłatnie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wpisując omawianą inwestycję do budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej, Prezydent Miasta wcześniej powinien się zastanowić, czy jest zasadność jej realizacji. Przypomniała, że została ona wprowadzona do budżetu autopoprawką Prezydenta Miasta.

Pani **Maria Myk, pomysłodawczyni Aqua Centrum rekreacyjno - rehabilitacyjnego** dodała, że ta autopoprawka dotyczyła Aqua Centrum Rekreacyjno – rehabilitacyjnego,

czyli projektu, do którego Spółdzielnia złożyła deklarację pisemną, że przekaże działkę 134 (a teraz okazuje się, że działkę nr 126). W linię zabudowy działki nr 134 jest wpisany projekt Aqua Centrum, który obejmuje nie tylko pływalnię, ale również szeroką gamę usług rehabilitacyjnych. Cały projekt jest przygotowany w taki sposób, że ma obsługiwać osoby niepełnosprawne. Nie zagraża, więc ta oferta w żaden sposób pływalni Atlantis.

Pan **Dariusz Weichert z osiedla Zwycięstwa** zwrócił się z pytaniem do pana dyrektora B. Gussa, jakie ma znaczenie fakt, czy nieruchomości będzie darowana czy kupiona?

Pan **dyr B. Guss** zapewnił, że Miasto nie ma zamiaru działać obstrukcyjnie w tej sprawie. Oferta Spółdzielni jest atrakcyjna, ponieważ zmierza do optymalizowania wzajemnych kosztów, ale niestety ograniczenia wynikają z zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – wpisanie normatywu, że działka nie może być mniejsza niż 15 tys m² przeszkodzi zrealizowaniu konstrukcji, o której mówił prezes Spółdzielni.

Pan **radny T. Kayser** wyróżnił trzy wątki w toczącej się dyskusji: 1) odszkodowanie dla firmy Proxim, które jest niezależne od budowy basenu; 2) realizacja inwestycji na innym terenie – wątek iluzoryczny; 3) Studium wykonalności..., które (w ocenie pana radnego) nie jest dobrym materiałem. Podsumowując powiedział, że na dzień dzisiejszy, po 19 miesiącach prac stan jest taki, że pojawiły się dwie propozycje: zamiany oraz darowizny obciążonej podatkiem, które z różnych powodów nie mogą zostać zrealizowane. Strony ze sobą przez ten czas nie współpracowały, ale wymieniały się informacjami. Zapytał, jaka jest nadzieja na wypracowanie propozycji, która zadowoli obie strony?

Pan **dyr B. Guss** zapewnił, że Miasto będzie szukało takiego porozumienia i być może uda się neutralnie pod względem fiskalnym dla spółdzielni znaleźć ekwiwalentne korzyści na terenie innych osiedli, aby prezes Spółdzielni mógł z pełnym przekonaniem uznać, że jest to dobre rozwiązanie.

Pan **prezes J. Marciniak** powiedział, że zaproponował Miastu, aby spotykać się raz w miesiącu i omawiać postępy prac. We wspomnianym opracowaniu jest wskazana możliwość realizacji inwestycji na nieruchomości będącej własnością prywatną, a taką dla Miasta jest grunt spółdzielni. Ale Miasto tego wariantu nie bierze pod uwagę, bo chce wybudować basen na swojej własności. Działka 134 daje większe możliwości realizacji inwestycji niż działka 126, ale skoro ma być zawarty kompromis, to Spółdzielnia na to przystanie. 20% tej działki jest przeznaczana pod zabudowę, a pozostała część jest w takim tytule prawnym, aby uzyskać prawo do dysponowania gruntem na cele budowlane, a co za tym idzie, aby Miasto mogło uzyskać pozwolenie na budowę.

Pan **dyr B. Guss** powiedział, że nabycie nieruchomości jest korzystniejsze niż zamiana nieruchomości, gdzie musi wystąpić ekwiwalentność.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że w tej inwestycji wartością dodaną było to, że Miasto wybuduje ten obiekt, ale jego utrzymanie będzie leżeć w gestii operatora, czyli Spółdzielni.

Pan **dyr B. Guss** powiedział, że gdyby nie ryzyka prawne Miasto prawdopodobnie poszłoby w tym kierunku. Dodał, że koncepcja zakładała, że operatorem będzie dyrektor Pływalni Atlantis.

Przewodnicząca Komisji wyraziła zdumienie, bo radni nic o tym nie wiedzieli. Zapytała, czym jest uzasadniony ten wybór?

Pan **Maciej Piekarczyk, zastępca dyrektora Wydziału Sportu** powiedział, że o tym wspomniał pan Tomasz Lewandowski, Zastępca Prezydenta MP na spotkaniu u pana

prezesa. Argumentem wynikającym ze Studium wykonalności... jest to, że powierzenie operatorstwa powinno się odbywać się w drodze konkursu, który wygra najlepiej do tego przygotowany podmiot.

Pan **radny T. Kayser** zapytał o datę końcową rozmów.

Pan **dyr B. Guss** powiedział, że aby zrealizować środki zabezpieczone w Wieloletniej Prognozie Finansowej, nieruchomość powinna zostać nabyta w przeciągu kilku miesięcy.

Pan **prezes J. Marciniak** podtrzymał wyrażone wcześniej zdanie, że Spółdzielnia nie jest zainteresowana darowizną z uwagi na obciążenia podatkowe. Nie upiera się natomiast w kwestii operatora obiektu, bo dla mieszkańca jest ważne, aby obiekt był zarządzany dobrze.

Pan **dyr B. Guss** zapewnił, że są pola do zawarcia kompromisu.

Pan **radny T. Kayser** zaproponował, aby Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki wystąpiła z pismem do Pana Prezydenta z prośbą o comiesięczne informowanie Komisji na temat postępu prac dotyczących omawianej inwestycji.

Przewodnicząca Komisji zapowiedziała, że takie pismo zostanie wystosowane i wobec braku dalszych zgłoszeń w dyskusji, zamknęła ten punkt porządku obrad.

Następnie poinformowała, że wobec braku kworum kolejne punkty porządku obrad dotyczące zaopiniowania projektów uchwał, zostaną zrealizowane na posiedzeniu Komisji w dniu sesyjnym, tj. 27.09. br. – będzie to dokończenie posiedzenia.

Przewodnicząca J. Frankiewicz podziękowała wszystkim za obecność i przerwała posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki.

Przewodnicząca Komisji



Joanna Frankiewicz

Sporządziła:

Anna Sasińska BRM

27.09.2016 roku

